

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Stycznia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Przez Najwyższy Ukaz do Kapituły Orde-
row Rosyjskich, pod dniem 12 grudnia, na za-
świadczenie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESA-
RZEWICZA i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO
PAWŁOWICZA, o gorliwości w obowiązkach służby,
Urzędnicy Gubernii Podolskiej, poniżej wyliczeni,
Najłaskawiej: udarowany został znakami brylanto-
wanemi orderu s. *Anny* 2giej klasy Pocztmistrz gu-
bernialny, radca kollegialny *Janowski*; oraz, miano-
wani Kawalerami orderu s. *Anny* 3oiej klasy: Radcy
kollegialni: Podskarbi gubernialny, *Pawlicki*; Rad-
ca Sądu Głównego 2go Departamentu *Stawecki* i
były Radca Izby Skarbowej *Kondracki*; Radcy
Rządu Gubernialnego: Radca kollegialny *Kelchner*;
Radca dworu *Janowicz* i Radca honorowy *Pawli-
kowski*; Marszałkowie: powiatu kamienieckiego
Sarnecki i powiatu mohilewskiego *Jaroszyński*;
były marszałek powiatu lityńskiego *Karnelowski*;
Radcy honorowi: Radca Izby Skarbowej *Chmie-
lowski*; Sprawnik ziemski winnicki *Tutkowski*;
Sekretarz Sądu Głównego 2go Departamentu *Mi-
chałowski*; i Sekretarz Kancellaryi Gubernatora
Cywilnego *Biernacki*. (z *Gaz. Senac.*)

— Wicher d. 9 grudnia, o godzinie 1szej
z południa, obalił w *Rydze*, kolosalny posąg s.
Krzysztofa, który stał na drodze szaniecowej do bra-
my *Karola*. Upadając ten posąg zabił żołnierza
4go pólku morskiego, któremu zgruchotał głowę.

— *P. Tanner*, inspektor szkół w *Lipawie*,
zbierał ofiary na dzieci, które przez powódź *St.
Petersburga* utraciły rodziców. Nauczyciele i uc-
czniowie złożyli 361 rub. 58 kop.; a inne osoby
278 rub. 42 k.: w ogóle 640 r. ass.

— Powiadają, że w *Narwie*, d. 7 listopada,
woda we wszystkich studniach tak się burzyła, jak-
by wrzała, i że w miejscach mało wzniesionych
wezbrała się aż do wylania z brzegów.

— Straszliwa burza, z okropnym szturmem
wiatru S. O. w nocy z 1go na 2gi grudnia, w *Li-
pawie*, trwała przez noc całą, a ku porankowi tak
się powiększyła, że nawet domy murowane do-
znały wstrząśnienia. Szkody są bardzo wielkie w o-
grodach i okolicach, w postrywanych dachach z
domów i kościołów, gdyż prawie wszystkie zo-
stały bez dachu. Okręt kupiecki lipawski, po-
wracający z *Kadyzu*, był już na samem wejściu
do portu, gdy go potok uniosł ku południowi, i
na brzeg wyrzucił. Wnet, pomimo widocznego
niebezpieczeństwa, naczelnik maytkow, na-
zwiskiem *Debour*, poleciał na ratunek tonącym,
wziąwszy z sobą kilku z podwładnych swoich, i
uratował część ekwipażu; o 4tej powrócił dla za-
brania reszty ludzi i kapitana okrętu, i wtedy towa-
rzyszili mu maytkowie, których on nasamprzód
uratował; a którzy nie chcieli opuścić towarzy-
szów nieszczęścia swego. (*J. d. St. Petersb.*)

Pczola Północna podaje do wiadomości na-
stępujący czyn poświęcenia się miłości bliźniego:
D. 14 kwietnia 1824 r. we wsi *Kobylakach*, w po-
wiecie jamburskim, w nocy zapalił się dom wło-
ścianina *Symona Nikolajewa*. Samego gospodar-
za nie było w domu: nieszczęśliwa żona, w prze-

strachu i bieganii, nie zdołała wynieść dwójga
dzieci z domu, ogarnionego płomieniem. Zgroma-
dzeni sąsiedzi, starali się przeciąć szerzenie się
ognia, i ratowali co było w domu. Wnet dało się
słyszeć płaczliwe wołanie: *dzieci w ogniu, dzieci*.—
Łatwo jest wyobrazić sobie położenie nieszczęśliwej
matki, która, prawie bez pamięci, sama niewie-
działa, co ma począć. W tém, kozak 7go szwa-
dronu czarnomorskiego, półku kozackiego gwar-
dyi, *Bazyli Grab*, nie uważając na grożące niebez-
pieczeństwo, a słuchając głosu samego tylko uczu-
cia miłości chrześcijańskiej, rzuca się przez okno
do gorejącego domu, znajduje nieszczęśliwe dzie-
ci, już duszące się od dymu, wynosi je bez szkody
z głębi płomieni, i oddaje matce. Właściciel
tey wioski, *Baron Stakelberg*, i wszyscy mieszkań-
cy zaświadczyli, że odważny kozak narażał życie
swe na największe niebezpieczeństwo, i został u-
ratowany samą tylko Opatrznością Najwyższego,
CESARZ JEGO MOŚĆ, otrzymawszy doniesienie o tak
chwalebnym czynie kozaka *Graba*, Najłaskawiej
raczył go udarować medalem z napisem: *za uratowanie ludzi*, i rozkazał wydać mu 500 rubli pie-
niędzy.

HISZPANIA.

Madryt d. 24 grudnia.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*).

Królestwo Ichmość, nim w miesiącu *marcu*
do *Aranjuez* wyjadą, towarzyszyć będą Xięciu
Mazymilianowi Saskiemu, w podróży do Królew-
skich mieszkań letnich, *la Granja i Prado*.

Układ między Francją a Hiszpanią, z przy-
czyny przedłużonego pobytu wojsk francuzkich,
jest następujący: „Ponieważ Król Jmć Hiszpanii
i Indyy za rzecz potrzebną uznał, część wojska
francuzkiego, zatrzymać jeszcze, po pierwszym
styczniu 1825, w swoich krajach, dla zyskania
czasu, do zupełnego nowo urządzenia wojska
hiszpańskiego i dla ustalenia przywrócenia spoko-
ności publiczney; i ponieważ Król Jmć Chrześcijań-
ski Francyi i Nawarry pragnie Królowi Jmci Ka-
tolicickiemu, dać nowy dowód żywego i szczerego
przywiązania do Najjaśniejszey jego Osoby, dla
utwierdzenia prawey jego władzy, oraz dla szczę-
ścia i pomyślności jego ludów; przeto oba Monar-
chowie, dla osiągnięcia tego celu postanowili: za-
wrzeć nowy układ: i na ten cel mianowali: Król
Jmć Katolicki *Don Francisco de Zea-Bermudez*,
pierwszego swego sekretarza stanu i t. d., a Król
Jmć Chrześcijański, Pana *Boislecomte*, swojego spr-
awującego interessa przy dworze Króla Jmci Ka-
tolicckiego, którzy, po wymienieniu swych pełno-
mocnictw, zgodzili się na następujące artykuły:
1) Stojące teraz korpusy wojska francuzkiego w
Hiszpanii, mają być zmniejszone od 1 stycznia
1825 roku, do 22,000 ludzi; 2) Te wojska mają
być rozłożone w następujących twierdzach: *Kady-
zie*, na wyspie *Leonu* i miejscach przyległych,
w *Barcellona*, *San Sebastian*, *Pampelunie*, *Jaca*, *Sec
de Urgel*, i *San Fernando-de-Figueras*; 3) Oprócz
tych wojsk ma pozostać brygada, z dwóch szway-
carskich regimentow złożona, pod dowództwem
generała w *Madrycie* i w tych okolicach, w któ-
rych Król Jmć Katolicki, przebywać będzie, dla
odbywania służby wspólny z hiszpańskimi wojska-

mi przy Królu Jmci i Królewskiej rodzinie; 4) wszystkie dotąd zajęte twierdze przez wojsko francuzkie, wyjąwszy wymienione w drugim artykule, mają być opuszczone, a wojska, które nieskładają załogi, mają do 1 stycznia 1825 r. powrócić do Francji; 5) wojska francuzkie osadzają załogami w 2gim artykule wymienione miasta i twierdze. Dowództwo wojskowe każdego z tych miast lub twierdz należąc będzie do oficera francuzkiego, a stosunki francuzkich komendantów z jenerałnemi kapitanami, albo Wice-Królem Nawarry, w miastach, gdzie obie władze francuzkie i hiszpańskie są połączone, ma nadal tak pozostać, jak było oznaczone, w ostatniej konwencji; 6) dowódcy francuzcy, co się tycze powierzony im służby, rozrządzać będą wszelkimi potrzebami wojska, jakie się znajdą w osadzonych twierdzach; ale te potrzeby dostarczać będzie Hiszpania. Broń i potrzeby wojenne nie będą z magazynów brań, bez zezwolenia na to francuzkich komendantów. Król Jmć Katolicki przyjmuje na siebie staranie wystawienia koszar, magazynów, potrzeb lazaretowych, transporta, etapy, rzeczy do opatrzenia twierdz w potrzeby oblężenia, również reparacye i inne za potrzebne uznane przedmioty; 8) Ponieważ, podług 10go Art. konwencji d. 9 lutego, oznaczone, z góry mające się płacić summy, na żołd, utrzymanie, umundowanie i t. d. które stanowią różnicę stopy woyny od stopy pokoju, w stosunku do liczby woysk zmniejszyć się powinny; przeto summa ta oznaczy fundusz miesięcznie do 900,000 franków. 9) Ze strony obu rządów mają być ułożone środki, dla oznaczenia summy wydatków, objętych w 6tym artykule konwencji d. 30 czerwca i dla zapewnienia jej wypłaty. 10) Ponieważ Król Jmć Chrześcijański tylko na uczynione żądanie Króla Jmci Katolickiego zostawuje wojska w Hiszpanii; przeto te wojska będą wnet wyprowadzone, skoro tylko obie układające się strony uznają tego potrzebę, trzymając się zastrzeżenia w 16 artykule konwencji z dnia 9 lutego; 11) Wszystkie warunki konwencji z dnia 9 lutego i do niej załączonego regulamentu, również i konwencji d. 10 lutego względem poczty wojskowej, które w nowym między obu rządami zawartym układzie, podług terażniejszego stanu rzeczy, nie są odmienione; nad to wszystkie warunki konwencji d. 30 czerwca, które terażniejszy umowie nie są przeciwnie, przez cały ciąg trwania tej umowy zostaną w zupełnej swej mocy; 12) Niniejsza konwencya ma być ratyfikowana i ratyfikacye mają być w jak najkrótszym czasie wymienione. *San Lorenzo de l'Escorial* d. 10 grudnia r. 1824. (Następują podpisy i ratyfikacye).

— Dnia 28. —

Projekt wysłania do Ameryki ważnej wyprawy, zajmuje szczególniej uwagę rządu naszego. Dnia 21 rzecz była o tém na radzie ministrów: po czém minister woyny wysłał do kapitanów jeneralnych prowincyi rozkazy, iżby uwiadomili oficerów, będących na urlopie nieograniczonym, iż ci, którzyby chcieli bronić praw Króla w krajach zamorskich, będą potwierdzeni w tych samych stopniach, które posiadali d. 30 marca. Ma takż wkrótce wyjść wyrok, stanowiący za ciąg 40,000 ludzi. (*J. de F.*)

— Dnia 31. —

Król Jmć, przekonany o potrzebie przyspieszenia oczyszczenia urzędników cywilnych, ciągle opóźnianem różnemi przeszkodami i pozorami, postanowił: iżby po upłynionym miesiącu styczniu r. b. nieprzyjmoowano żadnych not i podań w juntach, zajmujących się tą czynnością. (*J. de F.*)

PRUSSY.

Berlin d. 15 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Król Jmć mianował dotychczasowego naczelnego prezesa Rejencyi *Baumann* Naczelnym prezesem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, na miejsce Pana *Zerboni di Sposetti*, uwolnionego dla słabości zdrowia.

Przez najwyższy reskrypt gabinetowy z d. 28 grudnia r. z. 1824, odnowiony został dawny przepis z d. 26 kwietnia 1794 z zaleceniem ścisłego wykonania. Podług niego, nie mają być pozwolone do druku wszelkie pisma, które albo podkopują zasady jakiegokolwiek religii, i chcą najgłówniejsze jej prawdy wystawić na podejrzenie, śmiech i pogardę lub też starają się religią chrześcijańską, Pismo święte, zawarte w nim dzieje, i prawdy objawione, wystawić ludowi za przedmiot powątpiewania, a nawet szyderstwa. Również jest wolą Króla Jmci, aby w dziełach, służących dla mniejszej liczby, czytelników, lub też tylko dla uczonych, przy obronie zdań sobie przeciwnych, wystrzegano się wszelkich niedorzecznych i niechrześcijańskich napaści na inne wyznania. Niemniej nie mają także pozyskać pozwolenia druku pisma, które dążą do zhańbienia osobistego honoru i dobrej sławy. Gdyby w przypadku pismo za cenzurą wydane, zostało zakazanem, powinien się wydawca najpierw udać do cenzora o wynagrodzenie, a dopiero w jego niemożności, następnie do skarbu. Opłata kosztów cenzury z kassy rządowej astaje z dnia 1 stycznia r. b. i ma być jak dawniej było, od wydawcy lub drukarza i to po 3 srebrne grosze od arkusza drukowanego opłacana. Od tego samego dnia winien każdy wydawca jeden egzemplarz wydanego dzieła do biblioteki berlińskiej, drugi zaś egzemplarz do biblioteki uniwersyteckiej, swojej prowincyi, bezpłatnie odesłać; obowiązek także oddania jednego egzemplarza cenzorowi nie jest zniesiony. Dzieła zagraniczne niemogą być w Prussach przedawane, aż po dopełnieniu przepisów cenzury krajowej.

N I E M C Y.

Magdeburg d. 26 grudnia.

(z *G. Journal des Debats.*)

Gazeta urzędowa naszej Regencyi, ogłosiła rozkaz gabinetowy następujący, przesłany pierwszemu prezydentowi P. *Stlotz*:

Moją jest wolą, ażeby nowa organizacya stanów prowincyi saskiej, postanowiona prawem z d. 27 marca ostatniego, podana była do wykonania. Mianowałem W Pana kommissarzem na pierwsze zgromadzenie, które się ma odbywać, i zalecam W Panu niniejszem pełnić obowiązki, przywiązane do tego urzędowania. Masz WP. nasamprzód przedsięwziąć środki, potrzebne do wyborów. Stosownie do tego przedmiotu i do tych, które od niego zależą, prawo zachowało sobie urządzenie, o których chcę mieć zdanie stanów, ażebym każał odmienić, podług odmiannych szczególnych prowincyi, urządzenie, które ma być w tym względzie wydane. Jednakże potrzeba było ułożyć na pierwsze zgromadzenie urzędowania, które W Panu przesyłam, rozkazując, ażebyś z niniejszym rozkazem podał je do wiadomości mieszkańców tej prowincyi, i stosował się do nich, kierując wybory. Berlin d. 27 listopada 1824 r.

Donoszą z *Bremy* pod dniem 29 grudnia. Dwory rzymski i francuzki okazują dla siebie liczne dowody wzajemnego poważenia. Francya oświadczyła dać dla pielgrzymów francuzkich, udających się na jubileusz, okręt, który ich przewiezie bezpłatnie z *Tulun* do *Civita-Vecchia*. Rząd papieżki z swej strony, przyrzekł dawać pomieszkanie bezpłatnie pielgrzymom francuzkim.

Manheim d. 1 stycznia.

(z *teyże gazety.*)

Biskup *Spirski* nagłe wezwał do powrotu wszystkich młodych ludzi, cyrkulu reńskiego, którzy się sposobili w seminarjum mogunckiem do stanu duchownego, a którym dla ukończenia nauk zostawił wybór, między *Aschoffenburgiem* i *Würzburgiem*. Kładą za przyczynę tego środka, że to byli sami młodzi księża, wychowani w *Moguncyi*, którzy się sprzeciwiali z największą mocą, połączeniu szkół katolickich z ewangelickimi, które mają być zaprowadzone w całym cyrkule *Renu*, co już w wielu miejscach uskuteczniło.

S A X O N I A.

Drezno dnia 4 stycznia.

J. K. W. Xiążę Fryderyk Saski i Xiężna Małżonka jego, dzisiaj rano wyjechali do Pragi, dla znaydowania się na uroczystości instalacji J. C. W. Arcy-Xiążęcia Franciszka, na urządzie Wice-Króla Czeskiego. Ich Wysokoście powrócą d. 8 z J. K. W. Xiążęciem Janem Saskim i Xiężną Jego Małżonką. (J. d. Fr.)

F R A N C Y A.

Paryż d. 4 stycznia.

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

Niektórzy członkowie Izby deputowanych chcieli umieścić wyraz *Konstytucya* w adresie odpowiedzi na mowę Króla; ale drudzy przeciw temu się oświadczyli, z przyczyny, że tego wyrazu nie było w mowie królewskiej.

Gazeta *Constitutionnel*, wyraża: iż w Izbie Parów ukazały się symptomata, które ministrów nabawiły niespokojnością: słyhać nawet, że jest mowa o mianowaniu 20 nowych Parów.

Podług wiadomości, z Indyy wschodnich, odebranych przez *Bordeaux*, wojna między Birmanami i Anglikami miała przybrać charakter surowszy. Birmanowie mają spiesźnie posuwać się ku miastu *Kalkucie*, które zagrożone jest największym niebezpieczeństwem; i że najbogatsi mieszkańcy ztamtąd wyjechali.

Akademia francuzka obrała P. *Villemain* dyrektorem, a P. *Soumer* kanclerzem.

— Dnia 5. —

Posel nasz przy Cesar skim Dworze Rossyjskim, Hrabia *de la Ferronays*, miał u Króla Jmci wysłuchanie z pożegnaniem; i wczora udał się w podróż do miejsca swego przeznaczenia.

Hrabia *Alexander Damas*, który przed tym służył w stopniu półkownika w woysku angielskim, w tymże stopniu przyjęty został dogwardyi francuzkiej.

Ami de la Religion et du Roi donosi, że xiążę *Labcuderie* został wymazany z listy wielkich wikaryusów aweniońskich i tytularnych kanoników *St. Flour*.

PP. *Cherubini* i *Lisueur* otrzymali polecenie, ułożenia sztuk muzycznych, które będą grane podczas koronacyi Króla.

Pierwszego stycznia muzycy kaplicy pałacowej zbrali się, według zwyczaju, o 9 rano, w wielkiej galerii zamkowej, dla złożenia Królowi Jmci powinszowania. Król wyszedł z gabinetu, zbliżył się do artystow i przemówił do P. *Kretzue-ra*. Sławny ten kompozytor przypomniał J. K. M. iż od młodości, doznawał jego dobrodzieystw. „Ni-gdy niezapomnę dodał z najwyższą czułością, że W. K. M. winienem mój talent i moje sławę.“ W takim razie odpowiedział Król, W Pan wiele mi winienes. (J. de Fr.)

— Dnia 6. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na posiedzeniu Izby Deputacyi z d. 3 grudnia P. St. *Erick*, prezydent bióra handlowego i osad, wniósł projekt do prawa o komorach celnych. Główny punkt tego projektu dotyczy się podwyższenia opłaty od wełny. Mówca przytoczył, iż rozporządzenie z d. 14 maja 1824 r., (które na naycieńszą wełnę nałożyło 4 razy większą opłatę od poprzedzającej) okazało się nader korzystnym dla chowu owiec; przeciwnie zaś przywóz zwyczajnej wełny tak dalece się miał powiększyć, iż w przeciągu pierwszych 9 miesięcy r. z. wyprowadzono 2500 000 kilogramów tej wełny, dla czego i cło wchodowe od tego przedmiotu, w skutku dawniejszych rozporządzeń zostało podwyższone. Nakoniec dodał, iż wprowadzanie wełny stało się przedmiotem osobnej spekulacyi nieprzynoszącej bezpośredniej korzyści fabrykantom sukna.

Na posiedzeniu Izby Deputacyi d. 3 b. m. wyznaczono kilka kommissyi; kommissya, trudniąca się rozbiorem projektu do prawa względem ustalenia

listy cywilney, składa się z margrabiiego *Vailly*, z hrabiiego *Casteja*, *Juigne Chilhaud de la Rigaudie*, hrabiiego *Blanges*, hrabiiego *Vaublanc*, margrabiiego *d'Arcourt*, *Haccart*, hrabiiego *Rouge*. Pomiedzy przyjętymi petycyami, znaydowała się petycyja P. *Vincent* z Paryża, która w celu opędzenia kosztów koronacyi, doradza, aby od wszystkich wexlowych agentów i agioterów wymagano kaucyi 10,000 fr. coby zarazem zabezpieczyło właścicieli kapitalów, którzy pokładają w tych ludziach swoje zaufanie. P. *Pascal Lamarre* udowodnił, iż nabywszy dawniey dobra pewnego emigranta, wszedł z nim w ugode sprzedaży, gdy tenże emigrant wrócił do oyczyny. Żąda więc teraz bydz uczestnikiem wynagrodzenia, które się należy temu emigrantowi.

Wielki kanclerz wniósł na posiedzeniu Izby Parów d. 4 b. m. projekt do prawa o świętokradztwie i o karze przestępstw kościelnych: rzeczony projekt jest ten sam, który wniesiono w przeszłym roku do Izby Parów. Wtenczas odrzucili go ministrowie wprzód jeszcze, nim go roztrząsnięto.

Jutro zostaną złożone w Izbie poselskiej raporta kommissyi upowaznionych do roztrząszenia listy cywilney. Prywatnie wręczono deputowanym pisma, wyszczególniające powody do projektów, o wynagrodzenie emigrantów i o zniżenie procentu.

Posąg jenerala *Pichegru*, został przeniesiony do *Luvru*.

— Dnia 9. —

(z *Gaz. Hamb. Börsen Halle*.)

Znaydujący się tu portugalczycy mają to za rzecz niezawodną, że uznanie krajow Ameryki południowej, dawniejszych osad hiszpańskich, przez Anglię, za główny cel miało, możność działania na Rząd Portugalski i sklonienia go do uznania niepodległości Brezylji.

Gazeta paryzka *Etoile*, umieściła z gazety londyńskiej *British Traveller*, artykuł następujący: „Mamy wiadomość, że ostatniey soboty, w biurze spraw zewnetrznych, było wielkie zgromadzenie korpusu dyplomatycznego. Znaydowali się posłowie Rossyjski, Austryacki i Pruski, oraz różni reprezentanci Rządow Ameryki-Południowej przy dworze Króla Jmci Brytanii Wielkiej. Po niejakiich uwagach przeczytał P. *Canning* notę, której treść istotna jest następująca:

„Król Jmci Wielkiej Brytanii, po licznych komunikacyach i ciągłym znoszeniu się listownem z dworem madryckim, względem nowych rządow Ameryki południowej, postanowił uznać niepodległość Meksyku i Kolumbii, i stosownie do tego zawrzeć handlowe przymierze z temi krajami. To postanowienie udzielone ma bydz wszystkim poselstwom ze zwyczajnymi formalnościami, aby o tém uwiadomiły swe dwory.“

A N G L I A.

Londyn dnia 3 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Posłowie Cesar sko-Rossyjski i Cesar sko Austryacki naradzali się niedawno z Panem *Canning* w wydziale spraw zagranicznych, z kąd d. 21 b. m. wyprawiono dwóch gońców gabinetowych z listami do posłów naszych przy Dworze Petersburskim i Wiedeńskim.

Słyhać, iż P. *Ward* uda się w szczególnem zleceniu rządu naszego do *Meksyku*, a półkownik *Hamilton* wróci do *Bagota*.

Sąd przysięgłych w *Dublinie* wydał wyrok, iż oskarżenie Pana *O'Connel* niema dostatecznych zasad.

W gazecie tutejszey *Goniec* czytamy pod d. 30 z. m. następujący Artykuł. „Ostatnie wiadomości z *Lisbony* są dosyć ciekawe. Pan *Hyde de Neuville*, poseł francuzki, wyjechał ztamtąd do *Paryża*, aby (jak słyhać) był obecnym na zagajeniu Izb. Bardzobyśmy się dziwili, gdybyto było prawdziwą przyczyną wyjazdu jego. Podług listow przywatnych, które czytaliśmy, wypada raczej wnosić, iż po przybyciu Pana *d'Court*, Pan *Hyde de Neuville* mniejszy miał wpływ, niż dawniey. Mówią o zupełney odmianie Ministrów

Portugalskich, (co jak mniemamy) może być skutkiem wyjazdu Pana *Hyde de Neuville*.

Prokurator Królewski w *Dublinie* odmówił obrońcy pana *O'Connell* objaśnienia, z jakiego powodu został on oskarżonym. Słychać nawet, iż ta sprawa będzie cofniętą, co jednak podlega wątpliwości.

Gazeta *Times* czyni uwagę następującą: „Mniemamy, iż w razie upadku państwa *Ottomańskiego*, przez obcą potęgę, niebędzie zapomnianem, iż *Egipt* nam właściwie należy. Francuzi odebrali go *Turkom*, my *Francuzom*, i oddaliśmy w posiadanie prawej władzy.”

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Zwycięstwo *Boliwara* pod *Junin* potwierdza się i wielkie wrazenie na władzach w *Lima* zrobiło. Hiszpani ufali szczególnie jęzdzie swojej, a teraz ze smutkiem przekonali się, że i w tym rodzaju bronii, niemogą się z powstańcami mierzyć. Według ostatnich doniesień miał *Boliwar* 15,000 wojska, a co chwila oczekiwał na przybycie 5000, które jak wiadomo, dnia 5 października w *Panama* wsiadło na okręty.

Kronika *Poranna* donosi, że Król *Hiszpański* kazał oświadczyć Stanom *Ameryki północnej*, ażeby cofnęły uznanie niepodległości prowincji w *Ameryce południowej*, inaczej odwoła ustąpienie *Floryd*.

W *Filadelfii* obchodzono dnia 4 listopada r. z. uroczystość bardzo ważną dla *Ameryki północnej*. Była to pamiątka założyciela sekty kwakrów, cnotliwego *William Penn*, który w tym dniu wysiadł na brzegu *Delawary*. Już od tej pory 142 lata upłynęło, a drogą jeszcze jest pamiątka jego. Pan *Duponceau* miał mowę pochwalną na cześć nieboszczyka, w której ubolewał, że dom niegdyś *Penna*, będący w posiadaniu niejakiego *John Dogles*, jest dziś na obrzeżu obrócony. Całe towarzystwo, lubo licznie zebrane, sprawiło się jak najprzyzwoiciej, i w sposobie tej pięknej pamiątce odpowiadającym. Prezes towarzystwa siedział na krześle z poręczami, opatrzonem słownikami napisami, niegdyś do *Penna* należącym. Były tam także i inne starożytne zabytki z pamiątek *Penna*, jako to; dwa krzesła z poręczami, wyrobione z dębą, pod którym roku 1684 *Penn* zawarł traktat z *Indianami*. Wiele innych podobnych sprzętów po *Pennie* zachowanych, było wystawionych na widok publiczny.

Oto jest krótki obraz stanu rzeczypospolitej *Mexykańskiej*, wyjęty z odezwy najwyższej władzy wykonawczej do ludu:

Odtąd ster rządu powierzony będzie prezydentowi, my zaś ten ostatni raz jeszcze zwracamy głos nasz do współziomków, aby zdać im sprawę z urzędowania naszego. Zwróciwszy uwagę na przeszłość, zaprzeczyc nie można, iż stan nasz znacznego doznał polepszenia: powierzono nam zarząd nowo utworzonego kraju, którego skarb zupełnie pusty, gdzie tylko papierowe były pieniądze, i te 75 procentów tracili; bez zapasu, bez kredytu, bez żadnych źródeł pomocy, bez wojska, bez marynarki; zgola zbywało na wssystkiem. Taki był stan wewnętrzny *Mexyku*, który z drugiej strony nie miał żadnych urzędowych związków z krajami *Ameryki*, a tem mniej z *Europą*, gdzie go lekce wazono. Pogorszało się położenie przez wewnętrzne niezgody możnych stronnictw, które kraj niszczyły, i już cała budowa była bliską upadku i zupełnego rozwiązania. Nawet w stolicy władzy najwyższej, niezdolano zapewnić porządku, miasto było w mocy przeważnej faksyi, a członkowie rządu, dopiero na łonie zgromadzonych stanów, szukać schronienia musieli. Te są przykre okoliczności, te przeszkody, które wciągu niewielu miesięcy zwalczyć nam trzeba było, aby stanąć u kresu, przy którym teraz znaj-

dujemy się. Wzniósł się nasz kredyt, papiery nie niestracą, długi krajowe spłacają się, porobiono oraz korzystne układy o nowe pożyczki. Obrona kraju zapewniona; żołnierz jest ubrany i uzbrojony, artylerya mamy dostateczną i nowę się organizuje wojsko. Wkrótce potęga nasza stanie na tym stopniu, że nie tylko wewnętrzna spokojność i bezpieczeństwo będą zapewnione, ale i zewnętrznego napadu lękać się bynajmniej nie będziemy. Co do marynarki, zajął się rząd szpiezną budową okrętów, niedaleko już ta chwila, gdzie flaga nasza poszanowanie na wodach *Atlantyku* zjednać sobie zdoła. Nie udało także przyczyniło się do ustalenia rzeczypospolitej, przystąpienie prowincji *Chiapa*, która z własnej chęci połączyła się z nami i jedno teraz ciało z *Mexykiem* stanowi. Z rzeczypospolitą *kolumbijską* zawarliśmy bardzo ważne układy, a rząd *Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej*, uznał już niepodległość naszą, mianował posła tu rezydującego i konsulów, którzy w stolicy i miastach portowych już urzędowanie swoje rozpoczęli. Toż samo uczyniła *Anglia*, a z jej względem nas postępowania przewidzieć można, iż niedługo z uznaniem niepodległości *Mexyku*, ociągać się będzie. My z naszej strony wysłaliśmy posła do *Londynu*, który starać się będzie dokonać jak najrychlejszego przeznaczenia swego. Poseł przy *Stanach Zjednoczonych* jest już w drodze do tego kraju; inny wyjedzie niebawmie do *Rzymu*, dla załatwienia tamże interesów duchownych. Wyznaczony jest także agent dyplomatyczny do krajów *Zjednoczonych Ameryki środkowej*, której niepodległość jest przez nas uznana. Nic więc do życzenia nie zostaje, nad to, jak żeby jeszcze *Hiszpania* chciała nam podać bratnią rękę zgody; byłoby to dla niej i dla nas szczęściem prawdziwym. Wypada nam jeszcze zwrócić się do opisu wewnętrznych stosunków. Pomimo licznych i wielkich przeszkod, dokazała jednak władza wykonawcza, że terazniejszy kongres zebrał się i instalowanym został. Akt konstytucyjny jest ułożony, i przyjęta forma rządu federacyjnego. Znikły chmury które od południa i wschodu zagrażały; przytłumiono spiski, a w dniu 19 lipca, zgasła ostatnia isierka wojny domowej. Taki jest stan i dzisiejsze położenie nasze; zaiste, niemożna więcej wymagać od ludu, w kolebce jeszcze będącego. Minęły już cierpienia i niepewności, niewiele nam jeszcze do wykonania pozostaje. Lecz rodacy! Pamiętajcie na to, iż żaden rząd bez posłuszeństwa utrzymać się niemoże. Jedność, zgoda i oszczędność, są duszą kraju związkowego; bądźmy zgodni, a będziemy szczęśliwymi i możnymi. Niezgoda jedna zgubić nas może i wtrącić w przepaść, z której dopiero co wyratowaliśmy się etc. Odezwę tę podpisali: *Victoria* prezydent, *Mikołaj Bravo* vice-prezyd. *Michał Domingez* sekretarz.

Bank w *Rio Janeiro* pobiera co miesiąc z *Anglii* za rachunek zrobionej pożyczki 2 miliony zł. polskich.

— Dnia 4. —

Dnia 5 b. m. wyjeżdżają stąd *PP. Campbell* i *Word* do *Plimouth*, zkąd udadzą się do *Mexyku* i *Kolumbii*. Zapewniają, iż obadwa mają nieograniczone pełnomocnictwa, do zawarcia traktatów handlowych z temi krajami.

W dzień *Nowego roku* wysłano stąd dwóch gońców gabinetowych, jeden do poselstwa naszego w *Wiedniu*, drugi do *Petersburga*.

Wydano już rozkazy wybrania 4.000 rekrutów, do wojska w *Indiach wschodnich*.

Korrespondent hamburski w artykule z *Londynu* pod d. 5 stycznia wyraża, że i *Anglia* zgadza się na to, żeby się niemieszając do walki między *turkami* a *grekami*.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radaa Stanu i Kawaler*,

w *Drukarni Redakcyi*,

Wilno dnia 16 stycznia r. s. 1825 Roku.

Konfiskata Towarow.

1 Od Wileńskiej Tamażni ogłasza się, iż przy niey w dniu 19 terażniejszego miesiąca będą się przedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: podwiązek kobiecych jedwabnych ze sprzążkami 3 pary; chustek jedwabnych 13 sztuk; rękawiczek zamiszowych męzkich 2 pary; chustek bawełniczych francuzkich 5 sztuk; materyi jedwabney jednokolorowey gładkiej 4 sztuki 202 $\frac{1}{4}$ arszynow.

1. Excerpt z protokołu potocznego Ziemskiego powiatu Piskiego.

Roku 1824 mca xbra 18 dnia. Niżey podpisany zawiadamia przez Kuryera Lit. aby powodem uczynioney umowy o wyprzedaż folwarku Ludynowicz w gubernii Mińskiej powiecie Pińskim położonego, każdy kto ma pieniężną summę za obligami niekwestyonowanemi, u Ur. Teodora Dobrzeniskiego Rotmistrza woysk rossyjskich, na pomienionym folwarku oparte, celem usatysfakcyonowania tychże, jawił one naydaley do roku 1825 maja 1go dnia w Kancellaryi ptu Pińskiego, albowiem w przeciwnym razie utraci prawo poszukiwania na Majątku Ludynowiczach. Kazimierz Abramowski Plenipotent.

Zgodnie z protokołem swiadczą Jan Rodciewicz Płotnicki. Regent Ziemski ptu Piskiego.

Roku 1825 mca januarii 12 dnia iż takowe zawiadomienie walno jest pomieścić w Gazecie Kuryera Lit. zaświadczam Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Wileński.

1. Dziedziczka majątku Bebirw w powiecie Rosieńskim w parafii Girtakolskiej położonego ma zamiar tenże majątek oddać warendowną dzierżawę z dwoma karczmami na gościncu Jurborskim położonemi, z młynem wodnym, browarem i z naczyniem w nim będącym, tudzież z bydłem rogatym i z całym dobytkiem i ruchomością gospodarską w tymże majątku znajdującą się. W którymże na zmianach dwornych wysiewa się żyta purow 100, pszenicy 30, i jarzyny purow 300, a zbiera się corocznie siana wozow 800, tudzież że robotnik do uprawy roli i do zebrania plonow jest dostateczny, podaje się do wiadomości. Ktoby więc sobie życzył weyść w umowę z dziedziczką tegoż majątku JW. z Xiążąt Giedroyciow Hrabinią Platerową Chorążyną Inflancką o pomienioną dzierżawę, raczy przybyć do tegoż majątku Bebirw, gdzie o wszystkim z inwentarza na ten cel wiernie sporządzonego, dokładną poweźmie wiadomość, i będzie mógł o rzeczoną dzierżawę ostatecznie ułożyć się z tąż dziedziczką.

Roku 1825 stycznia 14 dnia. Wolno drukować Wileński Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

1 Przejeżdżając do Gubernii Wołyńskiej przez miasto Wilno, pewna obywatelka z Warszawy, będąc zmuszoną dla słabości córki zabawić tu przez niejaki czas, donosi Prześwietney Publiczności, że ma niektóre rzeczy fabryk

krajowych, które może ustąpić za pomierną cenę, jeśliby sobie kto życzył takowe nabydź uda się na ulicę wielką do domu Michela N. 271. Także kocz i cztery konie są do przedania.
Ludwik Oklecewski.

CENA NASION

Ogrodowych krajowych i zagranicznych w gatunkach najlepszych znajdujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską Bramą idąc do Zielonego mostu na siennym Rynku naprzeciwko kościoła Sgo Jerzego w Mieście Wilnie pod Nrem 853 położonym.

	Sr. Kop.
Mayranu	paczek 15
Bazyliki i Cząbrzu ogrodowego	po 15
Ogurkow inspektowych holenderskich długich	15
ditto angielskich białych	15
ditto francuzkich zielonych długich	15
ditto kardyszonow małych	10
ditto gruntowych	6
Melonow w passy wielkich i francuzkich białych	po 15
ditto francuzkich de Pesnas rannych	20
ditto Melonow kandelupow rannych płaskich	20
Kawonow ukraińskich wielkich i francuzkich rannych	po 20
Kalafiorow holenderskich wielkich i cypryjskich rannych	po 30
Pimpinella i borago czyli ogurecznik do sałaty po	15
Sałaty żółtey ranney inspektowey	lot 1 po 20
Sałaty francuzkiej nakrapianey	ditto 15
Sałaty hiszpańskiej wielkich głów przedniey	25
Sałaty cukrowey wielkiech głów	po 20
Sałaty rasponki z pod śniegu używaney	20
Sałaty rzymskiej wielkich głów długiey	20
Endywii główiastey fryzowaney zieloney i białey	po 15
Redysy miesięczney ranney różowey i białey po	10
Redysy czerwonoy i fioletowey przezroczystey po	10
Redysy letniey czerwonoy i białey długiey po	3
Trybulki czyli kerbelu	10
Cybuli hiszpańskiej czerwonoy wielkiey	10
ditto . . . ditto żółtey	10
Płodzistu wielkiego	7
Porow zimowych wielkich i letnich	po 10
Salerow holenderskich wielkich	10
ditto francuzkich gładkich wielkich	12
Szpinaku holenderskiego wielkiego	łott 3
Szczawiu w gatunku najlepszym	15
Szparagow holenderskich grubych	15
Burakow holenderskich czerwonych ówkiowych	funt 1 60
ditto angielskich okrągłych ówkiowych funt 1	60
Marchwi pomaranczowey	funt 1 60
Galarepy fioletowey i białey	lot po 10
Kapusty białey holenderskiej wielkiey	12
ditto czerwonoy na sałatę	10
ditto włoskiej fryzowaney safoyki	12
ditto brukselskiej	10
Brukwi żółtey angielskiej	10
ditto czerwonoy	10
Jarmużu zielonego i fioletowego fryzowanego po	10
Rzodkwi zimowey czarney i białey	po 10
Pietruszki tatarskiej grubey funt i kop.	70
ditto cukrowey wielkiey ditto	70
Cykoryi ogrodowey grubey ditto	70
Fasolu białego tyczkowego wielkiego funt	30
Grochu cukrowego strąca wielkiego ditto	30
Drzewka fruktowe, Jabłka, Gruszki w różnych najlepszych gatunkach. Agrest angielski wielki we 4ch gatunkach, Porzeczki holenderskie wielkie różowe i czerwone i białe przezroczyste; Maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winagrana. Róża centyfolia blado różowa i biała. Czarna centyfolia; Róży miesięczne w różnych kolorach. Oraz lanicera semper flo-	

rens i Caprifolium, i tartaryca i inne rośliny kwiatowe zimo trwałe do wysadzenia klombow i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący sobie nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną, oraz kanarkow czubatych i złotych i strokatych można dostać.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie liczący się na podradczyku skarbowym obywatelu i byłym Sędzi normalnym powiatu Rzeczyckiego, Michale Margiewiczzu, nie mało znaczący po części prawiański należności skarbowey, postanowiono sprzedać z publicznego targu majątek jego w powiecie Bobrujskim położony; nazywający się wieś Sielce, w której jest włościan płci męzkiej dmsz 5 a żeńskiej 9, z ich majątkiem, rocznego z tey wsi dochodu liczy się rub. assygn. 76 kop. 85, a zbiór dziesięcioletni wynosi rubli ass. 1520 kop. 5¼; a zatem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu dla targów na terminy: pierwszy od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach Sankt-Petersburskich i moskiewskich za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące w pierwszym dniu posiedzenia. Dnia 31 grudnia 1824 roku.

Sowietnik Czerniajew.

2. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem na dostawę dla miast: Słonima, Nowogródka, Lidy, Brześcia, Wołkowyska i Kobrynia, aresztant-skiej odzieży i obuwia, odbywać się będzie dnia 15 marca terażniejszego roku targ. Takową dostawę życzący wziąć na siebie na czas dwóletni, zechcą przybyć na oznaczony dzień z ewikcyami, na każde miasto po tysiąc rubli assygn. Dnia 8 stycznia 1825 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

2. Tamożnia Wileńska ogłasza, że przyniesie w dniu 16 terażniejszego miesiąca, będą się sprzedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: sierpianki białey lnia-ney 6½ arszynow; chustka bawełniczna różnokolorowa, kratkowana, jedna; soboli amerykańskich niewyprawnych sztuk 12; ogonow kunich zszytych, długości 6 arszyn, 4 sztuki; ogonow sobolich 39 sztuk; skurek królikowych wyprawnych 24 sztuki; kotkow morskich wyprawnych 6 sztuk; barankow białych, wyprawnych wielkich 3 sztuki; barankow takichże małych 38 sztuk, i skur niedzwiedzich niewyprawnych sztuk 72.

2 Folwark Iszkolda w gubernii Grodzieńskiej w powiecie Nowogródzkim, dymow piędziesiąt, w najlepszych gruntach pszennych, w sianożęciach murożnych, z młynem wodnym, z stawem i sadzawką zarybioną, z miedzią browarną i bydłem jest do wypuszczenia od śgo Jerzego w posesyją arendowną, o co umowa na kontraktach przyszłych w Nowogródku z wła-

ścicielką zastawną JW. Półkownikową Gery-zową zrobiona być może.

3. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie należnego od Szlachcica Antoniego Januszewskiego do skarb-u uzyskania rub. ass. 2089 kop 84, z postanowienia d, 21 julii t. r. uczynionego, nazna-czona publiczna sprzedaż nieruchomego tegoż Januszewskiego majątku, nazywającego się Po-wpryszczce, w powiecie Borysowskim położone-go, który zawiera w sobie włościanskich do-mow 3, w nich dusz płci męzkiej 11 a żeń-skiej 17, ziemi będącej w używaniu tych wło-ścian włoka 1, morgów 28, ziemi należący do Januszewskiego oromej włoka 1 morgow 15, lasu błotnego włok 3 morg. 5 prentow 43, la-su borowego włok 7 morg. 16, lasu do budowl-i morg. 29 prentow 192, lasu drobnego nad rze-ką Berezyną, pod którym ziemi do wyrobie-nia zdatney na łąki morgów 70 prentow 118, dochodu z tego majątku ze wszystkich artyku-łow wyciągniętego rubli ass. 222 kop. 40, a zbiór jego dziesięcioletni wynosi rubli ass. 2224; w tym majątku jest zabudowanie folwarczne następane: budowa mieszkalna o dwóch poko-iach, kuchnia, chlewy 4 dla bydła, stajnia 1, sklep warzywny, gumno osietne, odrzyn 4 na skład siana i słomy i swiren, takowe zabudo-wanie ocenione do 400 rub. assn. Zatem ży-czący kupić pomieniony majątek, zechcą do tego Rządu przybyć na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 23 mca stycznia następującego 1825 roku, a trzeci i ostateczny od dnia wy-drukowania w gazetach (i w Litewskim Kury-erze) ogłoszenia, gdzie to później nastąpi; za przybyciem życzących kupić okazany im bę-dzie w Rządzie inwentarz sprzedającego się majątku i warunki do targów. Dnia 15 gru-dnia 1824 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.

3. W Sklepie ubogich domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńności znajdują się do sprzedania rozmaite sprzęty i naczynia żelazne z fabryk Królestwa Polskiego, przysłane przez jednego z Członków Towarzystwa z odstąpieniem 10go procentu na zysk ubogich, mianowicie: krucifixa, lichtarze, kałamarze, sztuki do naciskania papierów, garnki i tygle różney miary, mające wewnątrz poliwę, tak iak gliniane. W tymże sklepie są do sprzeda-dania rozmaite używane meble w komis odda-ne, z odstąpieniem 10go grosza na zysk ubo-gich: które potrzebujący w każdym czasie wi-dzieć i nabyć mogą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 stycznia rubel srebrny 3 rub. 75½ kop. dukat nowy 11 rubli 85 k., imperyal 36 r. 90½ k.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 stycznia rubel srebrny 3 ruble 74½ kop. dukat nowy 11 r. 85 k. imperyal 36 rub. 80½ kopiejek.

Obszewacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiej.
}	dnia 15 godz. 7 z rana	28 cal. 2,1 lin.	— 4,5 stopni.	Polud. Wsch.	Pochmurno
	dnia 16 — — — —	27 — 10,9 —	— 5,75 — —	Polud. Wsch.	Pogoda.